

Sygn. akt I ACa 1558/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lipca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Czepiel (spr.)
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek SSA Anna Kowacz-Braun
Protokolant:	sekr. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 17 lipca 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) wR.Cypru

przeciwko I. P. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 4 lipca 2017 r. sygn. akt I C 956/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanej kwotę 3.321 zł (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.**

SSA Grzegorz Krężolek SSA Paweł Czepiel SSA Anna Kowacz-Braun

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 17 lipca 2018 r.

Strona powodowa (...) **z siedzibą w R. Cypru** wniosła pozew przeciwko pozwanym **J. P. (1)** i **I. P. (1)** o zapłatę solidarnie kwoty **78.878,37 zł** z odsetkami i kosztami procesu.

Strona powodowa wskazała, że nabyła przez indos, od remitenta (...) Spółki Akcyjnej w K. (dalej w uzasadnieniu jako spółka (...)) lub jako spółka), weksel własny wystawiony przez pozwanego J. P. i poręczony przez pozwaną I. P.. Pozwani

zostali przez remitenta zawiadomieni o wypełnieniu weksla i wezwani jako dłużnicy solidarni do wykupu. Nie dokonali zapłaty, nie zareagowali na wezwanie. Z informacji posiadanych przez stronę powodową wynika, że pozwana I. P. zaciągnęła zobowiązanie wekslowe poza zakresem ewentualnie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy w Krakowie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Pozwani **J. P. (1)** i **I. P. (1)** wnieśli zarzuty od nakazu zapłaty, w których domagali się jego uchylecia i oddalenia powództwa podając, iż kwestionują sumę 78.873,37 zł, na którą został wypełniony weksel. Pozwani wskazali, że strona powodowa jako nabywca weksla działała świadomie na ich szkodę, gdyż w chwili nabycia weksla wiedziała o istnieniu po ich stronie podstawy do zarzutu wobec poprzedniego posiadacza weksla i nabywając weksel, chce ich pozbawić możliwości podniesienia tego zarzutu. Nadto, pozwani zaskarżyli wypełnienie weksla jako nieprawidłowe.

Pozwani wskazali, że R. D. (1) będący pełnomocnikiem strony powodowej w postępowaniu nakazowym, w latach 2006-2009 był prezesem spółki (...) i działał na szkodę firmy prowadzonej przez pozwanego pod nazwą (...). Pozwani podali, że działanie R. D. polegało na świadomym i celowym zaniżaniu stawek za fracht na usługi transportowe, które pozwany wykonywał na zlecenie spółki (...) zgodnie z umowami zawartymi między stronami dnia 4 lipca 2006 r. nr (...) i (...). Stawki za usługi transportowe kształtowane były przez prezesa R. D. poniżej kosztów ich wykonania, przez co doprowadził pozwanego do bankructwa. R. D. będąc prezesem spółki E. w dniu 26 czerwca 2009 r. rozwiązał z pozwanym umowę dzierżawy pojazdu ze skutkiem natychmiastowym, a w dniu 24 września 2010 r. został pełnomocnikiem strony powodowej i w dniu 19 października 2010 r. w imieniu strony powodowej dokonał wykupu weksli pozwanych od spółki (...).

Pozwani podali, że spółka (...) miała prawo potrącać zobowiązania wymagalne wobec pozwanego z tytułu należności za wykonane usługi ze swoimi wymagalnymi wierzytelnościami z tytułu czynszu miesięcznego, dzierżawy samochodu ciężarowego z naczepą, paliwa, opłat autostradowych. W rzeczywistości spółka (...), reprezentowana przez prezesa R. D. albo potrącała zobowiązania wobec pozwanego z tytułu należności za wykonane przez niego usługi transportowe, albo zatrzymywała należności pozwanego za wykonane usługi transportowe.

Pozwany podał, że w okresie od sierpnia 2008 r. do czerwca 2009 r. wystawił na rzecz spółki (...) faktury VAT z tytułu świadczenia na jej rzecz usług transportowych na kwotę 267.876,90 zł, które to należności nie zostały zapłacone. W efekcie dochodzenie przez stronę powodową należności wynikających z umowy korzystania z karty paliwowej (...) nr (...) z 5 lipca 2006 r. w sytuacji niezaspokojenia jego roszczeń jest nieuzasadnione i nieuczciwe.

Zdaniem pozwanych, R. D. - prezes spółki(...)- wykorzystał fakt, że spółka była w posiadaniu weksli wystawionych przez pozwanego i poręczonych przez pozwaną.

Wobec śmierci pozwanego J. P. w dniu 5 sierpnia 2011r.(k.265)postanowieniem z 1 września 2011 r.(k.270) postępowanie w stosunku do tego pozwanego zostało zawieszona.

Postanowieniem z 10 marca 2017 r. Sąd Okręgowy podjął postępowanie zawieszona wobec pozwanego J. P. z udziałem pozwanej I. P. jako następcy prawnego zmarłego pozwanego J. P.. (k. 1278)

Sąd Okręgowy uchylił w całości nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Krakowie, I Wydział Cywilny w dniu 23 listopada 2010 r., w sprawie I Nc 378/10 i oddalił powództwo, zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanej kwotę 13.284 zł w tym 23% podatku VAT - tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu przez radcę prawnego U. K., nakazał ściągnąć od strony powodowej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 6.691,70 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 4 lipca 2006 r. w W. pozwany J. P. (1) prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. umowę dzierżawy samochodu ciężarowego – ciągnika siodłowego marki M. (...)o nr rej. (...) i umowę dzierżawy naczepy samochodowej marki K. o nr rej. (...). Umowa dzierżawy samochodu ciężarowego została zawarta na okres 60 miesięcy, natomiast umowa dzierżawy

naczepy samochodowej na okres 36 miesięcy. W ramach ww. umów pozwany zobowiązał się świadczyć usługi transportowe ww. pojazdem wyłącznie na rzecz wydierżawiającego – (...) spółki z o.o. Po przekształceniu (...) spółki z o.o. w (...) Spółkę Akcyjną w W. strony w dniu 12 lutego 2008 r. zmieniły umowę aneksem nr (...), w którym zastrzeżono między innymi, że umowa dzierżawy wiąże strony do 10 września 2010 r. Na podstawie umów pozwany świadczył na rzecz spółki (...) usługi transportowe.

W dniu 5 lipca 2006r.w W. pozwany J. P. zawarł z (...) Spółką z o.o. w W. umowę nr (...)o korzystanie z Karty (...) na mocy której ww. spółka z oddała użytkownikowi – pozwanemu w użytkowanie Kartę (...)nr (...), uprawniającą do bezgotówkowego tankowania paliwa na stacjach (...)

Pismem z 26 czerwca 2009 r. spółka (...) rozwiązała umowy dzierżawy nr (...) łączące ją z pozwanym ze skutkiem natychmiastowym.

Jako zabezpieczenie terminowej spłaty zobowiązań z tytułu ww. umów pozwany wystawił weksel własny in blanco z klauzulą bez protestu upoważniając posiadacza weksla do wypełnienia blankietu weksla do kwoty wymagalnych zobowiązań wynikających z umowy z odsetkami ustawowymi, jak również uzupełnienia weksla klauzulami wekslowymi według uznania uprawnionego. Jako poręczyciel wekslowy weksel podpisała pozwana I. P. (1) - małżonka pozwanego, wyrażając przy tym zgodę na treść wystawionej przez pozwanego deklaracji wekslowej.

Świadcząc usługi transportowe na podstawie zleceń transportowych pozwany wystawił (...) S.A. faktury VAT nr (...) z 2 sierpnia 2008 r., nr (...) z 25 sierpnia 2008 r., nr (...) z 29 sierpnia 2008 r., nr (...) z 1 września 2008 r., nr (...) z 29 września 2008 r.,nr (...) z 2 października 2008 r.,nr (...) z 8 października 2008r., nr (...) z 15 października 2008 r., nr (...) z 22 października 2008 r., nr (...) z 27 października 2008 r., nr (...) z 14 listopada 2008 r., nr (...) z 18 listopada 2008 r., nr (...) z 24 listopada 2008r.,nr (...) z 27 listopada 2008r.,nr (...) z 3 grudnia 2008r., nr (...) z 8 grudnia 2008r.,nr (...) z 11 grudnia 2008r.,nr (...) z 15 grudnia 2008r., nr (...) z 20 grudnia 2008r.,nr (...) z 15 stycznia 2009 r.,nr (...) z 19 stycznia 2009r., nr (...) z 22 stycznia 2009 r.,nr (...) z 27 stycznia 2009 r., nr (...) z 4 lutego 2009 r., nr (...) z 9 lutego 2009 r., nr (...) z 16 lutego 2009 r., nr (...) z 20 lutego 2009 r., nr (...) z 25 lutego 2009 r., nr (...) z 3 marca 2009 r., nr (...) z 10 marca 2009 r., nr (...) z 16 marca 2009 r., nr (...) z 23 marca 2009 r., nr (...)z 26 marca 2009r., nr (...) z 31 marca 2009r.,nr (...) z 4 kwietnia 2009 r., nr (...) z 9 kwietnia 2009 r., nr (...) z 16 kwietnia 2009 r., nr (...) z 20 kwietnia 2009 r., nr (...) z 27 kwietnia 2009r.,nr (...) z 4 maja 2009 r.,nr (...) z 11 maja 2009 r.,nr (...) z 14 maja 2009r., nr (...) z 8 czerwca 2009 r., nr (...) z 10 czerwca 2009 r., nr (...) z 15 czerwca 2009 r., nr (...) z 30 czerwca 2009 r. i nr (...) z 30 czerwca 2009 r. Łączna kwota zobowiązań (...) S.A. wobec pozwanego stwierdzona fakturami wynosiła 267.876,90 zł.

Spółka (...) zawierała z dzierżawcami umowy dzierżawy sprzętu transportowego, w tym naczep i ciągników. Zawierała też umowy dotyczące kart paliwowych, których realizacja polegała na otrzymywaniu przez dzierżawców kart paliwowych umożliwiających bezgotówkowe tankowanie paliwa. Dzierżawcy wystawiali weksle przy zawieraniu umów, które miały zabezpieczać majątek ruchomy w postaci sprzętu transportowego i należności wynikające z umowy. Były to weksle in blanco. Weksle zostały wykupione przez stronę powodową, która zajmuje się między innymi obrotem wierzytelnościami.

Umowy o analogicznej treści jak pozwany, zawarło szereg innych osób zajmujących się świadczeniem usług transportu drogowego. Przed nawiązaniem współpracy spółka (...) zapewniała potencjalnych dzierżawców o osiągnięciu przez nich określonego zysku, a nawet możliwości wykupu pojazdów po zakończeniu dzierżawy. W praktyce, dzierżawcy pojazdów, wykonując zlecenia na rzecz spółki (...) nie otrzymywali wypłat zysku, o możliwości osiągnięcia którego byli zapewniani. Z kwot należnych dzierżawcom potrącane były wzajemne należności wydierżawiających wynikające z zawartych umów jak czynsze czy należności wynikające z umów pożyczek zawieranych celem rozpoczęcia działalności gospodarczej przez kierowców. W efekcie, niejednokrotnie środki uzyskane z prowadzonej działalności nie wystarczały dzierżawcom na pokrycie należności publicznoprawnych.

Pozwany sukcesywnie wysyłał faktury do spółki (...). Za świadczone usługi nie otrzymywał zapłaty, którą uważał za należną. Taka sytuacja dotyczyła także innych osób, które podpisały ze spółką umowę dzierżawy i świadczyły na jej rzecz usługi transportowe, jak również udzielały zabezpieczenia karty paliwowej w postaci weksla.

Rozliczenia z kontrahentami świadczącymi usługi transportowe w spółce (...) były dokonywane w ten sposób, że wzajemne zobowiązania i wierzytelności były potrącane bez wygenerowania dokumentów kompensat, a nadwyżka wierzytelności nad zobowiązaniami pozwanego miała być wypłacana w formie przelewu na konto bankowe.

Brak jest pełnej dokumentacji źródłowej, która stanowiłaby potwierdzenie kwot do sald rozrachunkowych z pozwanym zaksięgowanych operacji gospodarczych za poszczególne okresy współpracy, między innymi za lata 2006-2007 r. Z uwagi na brak pełnej dokumentacji, to jest porozumień kompensacyjnych i dowodów źródłowych stanowiących podstawę kompensaty, brak jest możliwości potwierdzenia prawidłowości kompensat dokonywanych przez spółkę (...) z pozwanym za okres objęty żądaniem pozwu, a tym samym wysokości zobowiązań pozwanego wobec spółki (...) za okres współpracy.

Pozwany wielokrotnie zwracał się za pośrednictwem poczty elektronicznej do spółki (...) z wnioskiem o przesłanie mu rozliczeń finansowych będących wynikiem współpracy lub o kontakt w tej sprawie. Żądanie takie zgłaszał również w rozmowach telefonicznych. Żądanie rozliczenia spotykało się z brakiem reakcji spółki (...), stosowne rozliczenia nigdy nie zostały przedstawione pozwanemu.

W pismach z 6 maja 2010 r. pełnomocnik spółki (...), poinformował pozwanym o wypełnieniu w dniu 6 maja 2010 r. weksla in blanco na kwotę 78.878,37 zł i opatrzeniu go klauzulą bez protestu odpowiadającą aktualnemu-według spółki (...)- w chwili wystawienia zadłużeniu pozwanego wobec spółki z tytułu umowy o korzystanie z Karty (...)nr (...) z 5 lipca 2006 r. Jako termin płatności wskazał dzień 14 maja 2010 r. wzywając pozwanym do wykupienia weksla w terminie płatności. Wezwania wysłane zostały pozwanym listem poleconym w dniu 6 maja 2010 r. Wezwanie do zapłaty opiewało na kwotę 78.878,37 zł.

Pozwani otrzymali wezwanie do zapłaty, jednakże nie zareagowali na nie. Sytuacja była dla pozwanym niezrozumiała i nie wiedzieli jak należy postąpić. Podpisując weksel pozwani byli przekonani na podstawie informacji zawartej na druku weksla, że weksel może być wypłacony jedynie do kwoty 10.000 zł.

W dniu 19 października 2010 r. strona powodowa nabyła przez indos od spółki (...) weksel własny wystawiony przez pozwanego i poręczony przez pozwaną wypełniony przez remitenta w dniu 6 maja 2010r.Stronę powodową przy dokonaniu tej czynności reprezentował R. D. (1) na mocy pełnomocnictwa z 24 września 2010 r., który był członkiem zarządu spółki (...) od 2001 r. do połowy 2010 r. Był pełnomocnikiem strony powodowej w zakresie jej reprezentowania i zakupu weksli. Znał postanowienia umów zawieranych z dzierżawcami i zasady współpracy ze spółką (...), miał też styczność z wekslami, które strona powodowa odkupiła od spółki (...). Przyczyną podjęcia przez spółki (...) decyzji o sprzedaży weksli była zła sytuacja finansowa spółki w tamtym czasie.

Sąd Okręgowy stan faktyczny sprawy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów dołączonych do sprawy, których prawdziwości strony nie kwestionowały i których autentyczność w ocenie Sądu Okręgowego nie budziła wątpliwości.

Sąd Okręgowy za wiarygodne uznał zeznania świadków G. P., A. R., M. S. (1). Mimo, iż świadkowie przedstawili własną subiektywną ocenę ich współpracy ze spółką (...), to ich informacje wzajemnie się uzupełniały i znajdowały potwierdzenie z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym w zakresie wzajemnych rozliczeń kierowców ze spółką i kwestii dotyczących weksli.

Sąd Okręgowy wskazał, że zeznania świadka R. D. (1) należało ocenić z pewną ostrożnością, gdyż świadek ten sprawował funkcje prezesa zarządu w spółce (...), która sprzedawała swoje wierzytelności powodowej spółce, jednakże jego twierdzenia, rozpatrywane w kontekście całokształtu materiału dowodowego, okazały się logiczne i spójne.

Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom pozwanej, które były przekonujące i logiczne. Pozwana posiadała szczegółowe informacje dotyczące współpracy jej męża ze spółką (...), braku otrzymywania i posiadania dokumentacji dotyczącej rozliczeń finansowych, braku uzyskiwania umówionego wynagrodzenia, jak również okoliczności podpisania weksła.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny także na podstawie opinii biegłej M. A., która nie była w stanie jednoznacznie wskazać kwoty zobowiązań i wzajemnych rozliczeń pozwanego i spółki (...) za cały okres współpracy. Przyczyną takiego stanu rzeczy był brak pełnej dokumentacji źródłowej dotyczącej rozrachunków operacji gospodarczych spółki (...) i pozwanego, to jest dokumentów odzwierciedlających faktycznie przeprowadzone operacje gospodarcze, co pozwoliłoby na przedstawienie w sposób nie budzący zastrzeżeń obrazu wzajemnych rozliczeń stron.

Sąd Okręgowy wskazał, że strona powodowa wywodzi roszczenie z weksła własnego wystawionego przez pozwanego, a poręczonego przez pozwaną. Istnienie weksła nie jest wystarczającą przesłanką do przyjęcia, że istnieje zobowiązanie wekslowe wystawcy i poręczyciela. Osobom tym przysługują bowiem zarzuty, że roszczenie stwierdzone wekslem nie powstało lub że wygasło. Sąd Okręgowy podkreślił, że w przypadku weksli in blanco złagodzeniu ulega abstrakcyjny charakter zobowiązania wekslowego. Remitent jest związany porozumieniem zawartym z dłużnikiem, który zgodnie z art.10 Prawa wekslowego (dalej w uzasadnieniu jako Pr.wekslowe) może mu przeciwstawić zarzuty subiektywne, wynikające ze stosunku podstawowego.

Sąd Okręgowy wskazał, iż zgodnie z art. 30 Pr.wekslowego zapłatę weksła można zabezpieczyć poręczeniem wekslowym (awal) co do całości sumy wekslowej lub jej części. Według art.32 Pr.wekslowego, poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo, jak ten, za kogo poręczył. Prawo wekslowe nie określa jakimi zarzutami może zasłaniać się wobec posiadacza weksła poręczyciel wekslowy. Skoro jednak odpowiada on tak samo, jak ten, za kogo poręczył, przysługuje mu prawo podnoszenia także wszelkich zarzutów, jakie przysługują tej osobie. W efekcie poręczyciel weksła in blanco może też skutecznie zgłaszać zarzuty wskazujące na wypełnienie weksła niezgodnie z deklaracją wekslową (wyrok Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2008 r., II CSK 360/08). Pozwana występuje w sprawie jednocześnie jako następca prawny drugiego pozwanego, za zobowiązania którego poręczyła, zatem również z tego tytułu może podnosić zarzuty, które przysługiwały pozwanemu i które faktycznie zostały przez niego podniesione.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w sprawie istotną okolicznością jest, że remitent zbył weksel stronie powodowej przez indos po jego wypełnieniu i wezwaniu pozwanych do jego wykupu, wobec czego Sąd Okręgowy rozważył dopuszczalność powoływania się przez pozwanych na podniesione przez nich zarzuty i wskazał, że zgodnie z art.10 Pr.wekslowego jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Art.17 Pr.wekslowego stanowi natomiast, że osoby, przeciw którym dochodzi się praw z weksła, nie mogą wobec posiadacza zasłaniać się zarzutami opartymi na swych stosunkach z wystawcą lub z posiadaczami poprzednimi, chyba że posiadacz nabywając weksel działa świadomie na szkodę dłużnika. Przepis ten wyklucza zatem co do zasady możliwość podnoszenia przez pozwanych, jako dłużników, wobec powoda, jako posiadacza, zarzutów opartych na osobistych stosunkach dłużnika wekslowego z wystawcą weksła, z wyjątkiem nabywcy, który przy nabyciu weksła działał świadomie na szkodę dłużnika. Przy wekslach in blanco zarzut, że poprzedni posiadacz wypełnił weksel niezgodnie z zawartym porozumieniem, ocenia się według art. 10, a nie według art. 17 Pr.wekslowego (wyrok Sądu Najwyższego z 23 października 2008 r., V CSK 71/08). Strona powodowa jest nabywcą weksła przez indos, wobec czego pozwanej jako poręczycielowi i następcy prawnemu wystawcy weksła przysługuje prawo podniesienia zarzutów ze stosunku podstawowego z pierwotnym wierzycielem, o ile zostanie wykazana przesłanka świadomego działania powodowej spółki na szkodę dłużników. Pozwana wskazywała na istnienie okoliczności uzasadniających takie działanie powodowej spółki.

W świetle ustalonego w sprawie stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał, że istotnie strona powodowa jako nabywca weksła działała przy nabyciu weksła w złej wierze i na szkodę dłużników. Do ww.wniosku prowadzi analiza okoliczności nabycia weksła. Przede wszystkim istotne znaczenie ma fakt powiązania personalnego strony powodowej i spółki (...), na które powoływali się pozwani. R. D., który jako pełnomocnik powodowej spółki nabył w jej imieniu od

spółki (...) wierzytelności zabezpieczone wekslem, uprzednio sprawował funkcję prezesa zarządu spółki E. w okresie, kiedy została zawarta i była realizowana umowa dzierżawy samochodu i naczepy z pozwanym, gdy dokonywane były rozliczenia wzajemnych wierzytelności, a następnie doszło do rozwiązania umowy. Jako członek zarządu strony umowy, która była w posiadaniu faktur VAT wystawionych przez pozwanego i wszystkich innych dokumentów związanych ze współpracą stron umowy, R. D. miał świadomość jak przebiegała realizacja umowy, jakie w związku z tym powstały zobowiązania, czy i jakie roszczenia wobec spółki zgłaszał jej kontrahent - pozwany, jak i inni dzierżawcy. Nawet jeżeli nie zajmował się osobiście rozliczeniami to podejmując decyzję o rozwiązaniu umowy R. D. musiał mieć wiedzę o stanie wzajemnych rozliczeń na tamten moment, to jest co najmniej o wysokości kwot wynikających z faktur wystawionych przez dzierżawcę i sposobie zaspokojenia tych roszczeń. Skoro zaś wiedział o tych faktach będąc członkiem zarządu spółki (...) to działając jako pełnomocnik powoda i nabywając weksel miał tę samą wiedzę, którą niejako przekazał stronie powodowej. Zarówno spółka (...), jak i strona powodowa są osobami prawnymi, które jako takie same nie mogą mieć wiedzy, czy świadomości faktów, ale taka wiedza posiadana przez podmioty je reprezentujące musi być przy ocenie skutków prawnych utożsamiana z wiedzą danej osoby prawnej. Skutki wiedzy o faktach członka zarządu spółki (...), a jednocześnie pełnomocnika powodowej spółki winna być zatem przypisana stronie powodowej. W przeciwnym razie w obrocie gospodarczym łatwo można byłoby doprowadzić do nadużyć poprzez wykorzystanie możliwości działania jednej osoby fizycznej jako reprezentanta kilku osób prawnych. W efekcie należy przyjąć, że celem zbycia weksla było uniemożliwienie pozwanemu jako wierzycielowi spółki (...) podniesienie zarzutów zmierzających do zaspokojenia przysługujących mu wierzytelności. W świetle ww. okoliczności powodowej spółce można przypisać złą wiarę i świadome działanie przy nabyciu weksla na szkodę dłużnika, co daje podstawę do uznania dopuszczalności badania zarzutów podniesionych przez pozwanego.

Sąd Okręgowy podkreślił, że wraz z wekslem doszło do przekazania przez spółkę (...) całości dokumentacji dotyczącej umów łączących tę spółkę z pozwanym, w tym zawartych umów, deklaracji wekslowej, wezwania do wykupu weksla i wystawionych przez pozwanego faktur wraz ze zleceniami transportowymi, z których wynika, że wierzytelności pozwanego wynikające ze świadczenia przez niego usług transportowych przekraczały znacznie wysokość wierzytelności spółki (...) dochodzonych w sprawie. Należności z tego tytułu nie zostały nigdy pozwanemu zapłacone, z twierdzeń strony powodowej wynika bowiem, że były one przedmiotem potrąceń. Wysokość wzajemnych zobowiązań stron i fakt, że pomimo długiego okresu świadczenia usług pozwany miał nie wypracować żadnego zysku, a wręcz poprzez zakup paliwa stale generować stratę, budzi uzasadnione wątpliwości co do prawidłowości dokonywanych potrąceń. Potwierdzony przez biegłego brak dokumentacji pozwalającej na weryfikację prawidłowości wzajemnych kompensat, a także zgłaszane przez pozwanego wielokrotnie żądania przedstawienia mu rozliczeń, prowadzą do wniosku, że strona powodowa nie wykazała, że wysokość zobowiązań pozwanego przewyższała jego wierzytelności wobec spółki (...), a spółka ta prawidłowo rozliczyła strony umowy za cały okres ich współpracy i że w efekcie powstało zobowiązanie pozwanego stanowiące podstawę wypełnienia weksla. Zarzut potrącenia wzajemnych zobowiązań jest równoznaczny z zarzutem zapłaty, więc strona powodowa, która twierdzi, że w ten sposób zostały uregulowane wierzytelności wzajemne pozwanego, winna, zgodnie z regułą wynikającą z art.6 kc, fakt ten udowodnić, czemu jednak w sprawie nie sprostała. Strona powodowa nie przedłożyła faktur wymienionych w wezwaniach do wykupu weksla, dlatego nie można stwierdzić, czy wynikające z nich **wierzytelności** w ogóle istnieją. W efekcie nie zostało wykazane, że istotnie w wyniku umowy łączącej spółkę (...) z pozwanym powstało po stronie pozwanego zobowiązanie do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem. Przeniesienie przez pierwotnego wierzyciela praw z weksla na stronę powodową miało zatem na celu doprowadzenie do sytuacji, w której nie będzie możliwe podniesienie przez pozwanego zarzutów wynikających ze stosunku łączącego remitenta i pozwanego.

W efekcie wobec niewykazania przez stronę powodową dysponowania roszczeniami, których może skutecznie dochodzić od pozwanego, mając na uwadze całokształt stanu faktycznego sprawy nie sposób jest ustalić źródła zakwestionowanych przez pozwanego zobowiązań, a co za tym idzie - z jakiego tytułu jaka kwota jest stronie powodowej należna- powództwo podlegało oddaleniu.

Mając na uwadze wynik postępowania dowodowego, Sąd Okręgowy uznając powództwo za niezasadne uchylił w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Okręgowy we Krakowie i oddalił powództwo (punkt I sentencji wyroku).

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art.98 § 1 i 3 k.p.c., uwzględniając zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu (punkt II sentencji wyroku). Strona powodowa przegrała proces i winna ponieść koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w kwocie 13.248 zł (§ 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2002 nr 163 poz. 1349), powiększone o stawkę podatku od towarów i usług. Sąd Okręgowy przychylił się częściowo do wniosku pełnomocnika pozwanej, uwzględniając jego duży nakład pracy i przyjął stawkę w wysokości trzykrotności stawki minimalnej jako adekwatną w sprawie. W ocenie Sądu Okręgowego nakład pracy był zwiększony, z uwagi na stopień skomplikowania sprawy, konieczność analizy wielu dokumentów i opinii biegłego, czas trwania procesu i jego przebieg.

Nadto Sąd Okręgowy nakazał stronie powodowej, jako przegrywającej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 6.691,70 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od wyroku wniosła strona powodowa zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, w szczególności naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i dokonania ich oceny w sposób dowolny oraz naruszenie obowiązku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego (art.233 § 1 kpc), niezastosowanie art.495 § 3 kpc, niewłaściwe zastosowanie art.180 § 1 pkt 1 kpc oraz niezastosowanie art.182 § 1 in fine kpc, niewłaściwe zastosowanie art.328 § 2 kpc;
2. naruszenie prawa materialnego w szczególności poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art.10 prawa wekslowego i art.6 kc.

W efekcie strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda dochodzonej kwoty z odsetkami i kosztami procesu, umorzenie postępowania wobec pozwanego J. P. po wcześniejszym uchyleniu postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z 10 marca 2017 r. o podjęciu zawieszono postępowania wobec niego ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

W **odpowiedzi na apelację** pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja strony pozwanej jest nieuzasadniona.

Ocenę zarzutów naruszenia prawa procesowego należy rozpocząć od zarzutu wadliwości postępowania polegającego na tym, że Sąd Okręgowy nie zastosował w sprawie art.182 § 1 kpc zdanie ostatnie, w efekcie czego wadliwie zastosował art.180 § 1 kpc.

Zarzut ten należy uznać za uzasadniony. Bezsporne jest, że pozwany J. P. zmarł w dniu 5 sierpnia 2011 r. w rezultacie czego postępowanie przeciwko niemu winno zostać umorzone po pięciu latach od jego śmierci. Sąd Okręgowy podjął postępowanie z udziałem następcy prawnego zmarłego w 2017r., a zatem po upływie pięciu lat po jego śmierci, co oznacza, że naruszył dyspozycję art.182 § 1 kpc zdanie ostatnie poprzez brak postanowienia o umorzeniu postępowania wobec pozwanego i art.180 § 1 kpc poprzez podjęcie postępowania z udziałem następcy prawnego pozwanego.

Oceniając skutki ww. wadliwości wskazać należy, że strony procesu reprezentowane były przez profesjonalnych pełnomocników, z których żaden nie wniósł zastrzeżenia w trybie art.162 kpc i nie zwrócił uwagi Sądowi Okręgowemu na naruszenie przepisów. Ponadto ww. wadliwość nie prowadzi do nieważności postępowania, w efekcie czego brak jest podstaw do reakcji sądu odwoławczego w zakresie innym, aniżeli przyznanie racji ww. zarzutowi.

Kolejnym zarzutem jest niezastosowanie art.495 § 3 kpc poprzez uwzględnienie okoliczności faktycznych, zarzutów i wniosków dowodowych, które nie zostały zgłoszone w zarzutach od nakazu zapłaty, z którym to zarzutem nie można się zgodzić.

Po pierwsze, należy zgodzić się z pełnomocnikiem pozwanej, iż zgłoszone w kolejnym piśmie procesowym pozwanej (było to pierwsze pismo sporządzone przez jej pełnomocnika z urzędu) okoliczności faktyczne, zarzuty i wnioski dowodowe stanowiły rozwinięcie i przedstawienie w formie profesjonalnej tego, co mniej lub bardziej umiejętnie próbowali przedstawić pozwani w zarzutach od nakazu zapłaty.

Po drugie, pamiętać należy, iż pozwanym została udzielona pomoc prawna, a jednym z warunków jej udzielenia jest uznanie przez sąd orzekający, że udział adwokata lub radcy prawnego jest potrzebny w sprawie. Oczywiście, fakt udzielenia stronie pomocy prawnej z urzędu nie oznacza, że takiej stronie niejako otwierają się ponownie wszystkie terminy procesowe, ale stosując wobec takiej strony przepisy dotyczące prekluzji należy brać pod uwagę, że sąd orzekający w tym celu udzielił stronie pomocy prawnej, aby zapewnić jej w sprawie profesjonalną pomoc prawną, na którą do tej pory nie mogła liczyć.

Nie jest też uzasadniony zarzut naruszenia art.328 § 2 kpc. Według Sądu Apelacyjnego uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest prawidłowe, odpowiada wymogom art.328 § 2 kpc i pozwala na kontrolę instancyjną orzeczenia.

Wreszcie nie jest uzasadniony zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów zebranych w sprawie. Sąd Apelacyjny podziela dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę materiału dowodowego, znajdującą podstawę w dyrektywach oceny dowodów zawartych w art.233 § 1 kpc, ustalony stan faktyczny i przyjmuje je za własne.

Istotą zarzutów dotyczących naruszenia przepisów prawa materialnego jest błędna wykładnia i niewłaściwe zastosowanie art.10 Pr.wekslowego i art.6 kc.

Naruszenie art.10 Pr.wekslowego polega według strony powodowej na przyjęciu przez Sąd Okręgowy, że pozwana, która poręczyła weksel in blanco wystawiony przez jej męża, może wobec strony powodowej podnieść zarzuty przysługujące jej mężowi z tytułu stosunku podstawowego łączącego męża pozwanej ze spółką (...), w sytuacji, gdy ugruntowanym poglądem w doktrynie i orzecznictwie jest, że takie zarzuty poręczyciel może podnieść tylko do momentu indosowania weksla przez remitenta. W stanie faktycznym pozwana podniosła zarzuty dopiero w trakcie procesu, a więc już po indosowaniu weksla przez remitenta.

Niezależnie od powyższego, strona powodowa zarzuca, iż nawet jeżeli przyjąć, że pozwana może powołać się na art.10 Pr.wekslowego to Sąd Okręgowy wadliwie zastosował art.6 kc albowiem to pozwana winna była wykazać, że weksel został wypełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem, czego nie uczyniła.

Oceniając ww. zarzut, to jest niemożność powołania się przez pozwaną na art.10 Pr.wekslowego należy przyznać, że istotnie tak w doktrynie, jak i w orzecznictwie wyrażony został przedstawiony w apelacji pogląd (por. komentarz do art.32, L. Bagińska w: L. Bagińska, M. Czarnecki, Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz; czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2018 r., II CSK 370/17). Niewątpliwie, art.32 Pr.wekslowego wprowadza niezwykle daleko idącą odpowiedzialność poręczyciela, który ponosi odpowiedzialność, nawet jeżeli zobowiązanie, które poręcza jest nieważne z wyjątkiem wady formalnej. Jest to konsekwencja faktu, iż awalista poręcza weksel, a nie zobowiązanie zabezpieczone wystawieniem weksla.

Jednak w sprawie występuje sytuacja szczególna, to jest skupienie w osobie pozwanej odpowiedzialności wynikającej z faktu udzielenia przez nią poręczenia i z faktu ponoszenia odpowiedzialności jako spadkobierca męża pozwanej – wystawcy weksla.

W takiej sytuacji powstaje pytanie, czy pozwana odpowiadająca z dwóch różnych tytułów prawnych może powołać się na zarzuty przysługujące jej jako spadkobiercy wystawcy weksla zgodnie z art.10 Pr.wekslowego, czy też powoływanie się przez nią na uprawnienia wynikające z ww. przepisów jest bezprzedmiotowe, a to z uwagi na fakt, iż art.10 Pr.wekslowego nie znajdzie zastosowania wobec awalisty po indosowaniu weksla.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w specyficznej sytuacji procesowej, która wytworzyła się w wyniku śmierci wystawcy weksla i przejścia obowiązków wynikających z faktu wystawienia weksla na pozwaną, należy uznać, że pozwana może powołać się na treść art.10 Pr.wekslowego. Pamiętać należy, że zgodnie z art.32 Pr.wekslowego poręczyciel odpowiada tak samo jak ten za kogo poręczył. Skoro pozwana jako spadkobierca wystawcy weksla, w razie wykazania przez nią jako spadkobiercy wystąpienia przesłanek z art.10 Pr.wekslowego, nie ponosiłaby odpowiedzialności wobec strony powodowej z tytułu wystawienia weksla przez jej męża to nie można uznać, aby ww. odpowiedzialność ponosiła jako poręczyciel, nawet w obliczu indosowania weksla przez remitenta na rzecz indosatariusza – powoda.

W rezultacie prawidłowo Sąd Okręgowy uznał, że w sprawie zastosowanie znajdzie art.10 Pr.wekslowego, co oznacza że niezbędna jest analiza zarzutów apelacji, wedle których nie można uznać, że pozwana wykazała, iż strona powodowa nabyła weksel w złej wierze.

Dla oceny występowania złej wiary, ale również i rażącego niedbalstwa kwestią kluczową jest współpraca strony powodowej z R. D. – wieloletnim prezesem spółki(...), który jednocześnie był pełnomocnikiem strony powodowej w zakresie kupna weksli.

Strona powodowa zarzuca, że Sąd Okręgowy błędnie utożsamia pełnomocnika osoby prawnej z jej przedstawicielem i zarzuca, że Sąd Okręgowy arbitralnie wyprowadził wniosek, że strona powodowa była w złej wierze i działała na szkodę dłużnika tylko dlatego, że R. D. był najpierw prezesem zarządu spółki (...), a potem jej pełnomocnikiem, gdy tymczasem taka argumentacja w zakresie skutków pełnienia ww. funkcji przez R. D. nie znajduje uzasadnienia w materiale dowodowym.

Odnosząc się do ww. zarzutu zauważyć należy, iż nie można uznać, że Sąd Okręgowy ograniczył się do wskazania, iż skoro R. D. był najpierw prezesem zarządu spółki(...), a następnie pełnomocnikiem strony powodowej, to strona powodowa pozostaje w złej wierze, albowiem do ww. wniosku Sąd Okręgowy doszedł w wyniku przeprowadzenia postępowania dowodowego na tyle obszernego i wnikliwego na ile było to możliwe w obliczu śmierci J. P. i upadłości spółki (...). Sąd Okręgowy ustalił model współpracy łączącej spółkę z J. P., a z zeznań świadków - kierowców współpracujących z ww. spółką na podobnych zasadach jak J.P. – wynika, że był to ogólny model działania spółki (...). Z ww.ustaleń wynika, że spółka (...) w okresie 2006–2007 nie wypłaciła J. P. wynagrodzenia za wykonane usługi na poziomie 270 000 zł. Z zeznań świadków – innych kierowców wynikało, że także i oni nie mieli wypłacanej zapłaty za wykonane usług, a co więcej zintensyfikowanie usług prowadziło do wzrostu zadłużenia wobec spółki (por. zeznania świadka M. S. k.327).

Z poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń wynika, że kierowcom nie przesyłano not obciążeniowych, z których wynikałoby w jaki sposób zostały rozliczone poszczególne wierzytelności – czy to spółki, czy kierowców, a rzecz dotyczy spółki współpracującej z wieloma kierowcami. Charakterystyczne są maile pozwanego do pracowników spółki, w których wskazywał, że nie może się do nich dodzwonić i prosił o kontakt zwrotny w celu ustalenia salda wzajemnych rozliczeń.

Skutkiem ww. modelu działania są braki w dokumentacji księgowej spółki (...). Jak bowiem wynika z opinii biegłego, widniejące w dokumentacji księgowej zapisy są zgodne z zasadami rachunkowości, ale brak jest dokumentacji źródłowej pozwalającej na zweryfikowanie tych formalnie poprawnych wpisów (opinia uzupełniająca– k.1155 i nast.).

Strona powodowa zwraca uwagę, iż syndyk masy upadłości spółki (...) wskazał, iż wierzytelności pozwanego przedawniły się – co oznacza, że nie były przedmiotem potrącenia.

W obliczu poczynionych ustaleń jest to nieuprawniony wniosek. Co najwyżej, takie stanowisko syndyka potwierdza braki w dokumentacji księgowej spółki.

Oczywiście, sądy orzekające nie prowadziły postępowania w celu ustalenia, kto personalnie był odpowiedzialny w spółce (...) za wprowadzenie takiego modelu działania, ale nawet jeżeli to nie R. D. wprowadził taki model, to on – jako prezes spółki, akceptował taki sposób działania spółki.

Osobnej uwagi wymagają okoliczności związane z rozwiązaniem przez spółkę (...) umów z pozwanym, które to umowy zostały wypowiedziane osobiście między innymi przez R. D.. W wypowiedzeniu tym powołano się na postanowienie umowne odwołujące się do zaległości kontrahenta wobec spółki (...), ale charakterystyczne jest, że w pismach wypowiadających umowę nie wskazano tych zaległości, a nadto pismom tym nie towarzyszyła próba rozliczenia wzajemnych wierzytelności. Również w późniejszym okresie spółka (...) nie podjęła prób dokonania rozliczeń z pozwanym, innych aniżeli wypełnienie weksla in blanco. Samo zaś wypełnienie weksla miało miejsce prawie rok po wypowiedzeniu umowy.

Już po wypełnieniu weksla został on indosowany na stronę powodową, którą wówczas reprezentował – jako jej pełnomocnik – R. D., uprzedni prezes spółki (...) który w sprawie był słuchany jako świadek i zeznał, że spółka (...) albo potrącała albo rozliczała swoje wierzytelności ze współpracującymi z nią kierowcami.

W obliczu przedstawionych faktów uzasadnione jest przyjęcie, że strona powodowa była w złej wierze w momencie nabycia weksla. Trudno dać wiarę, że uczynienie R. D. pełnomocnikiem było wynikiem przypadku i że zarząd powodowej spółki nie wiedział o jego dotychczasowym związku ze spółką (...). A skoro tak, to strona powodowa (jej zarząd) musiała wiedzieć, że spółka (...) – stosownie do zeznań R. D. – potrącała lub rozliczała należności współpracujących z nią kierowców, w tym z pozwanym. Strona powodowa musiała też wiedzieć, że spółka (...) nie posiadała wymagalnych wierzytelności wobec J. P. z uwagi na fakt, że ten przedstawił do zapłaty należności za wykonane przez niego usługi na kwotę wyższą aniżeli wierzytelności spółki (...), która nie dokonała zapłaty z ww. tytułu. Strona powodowa musiała też wiedzieć, że w takiej sytuacji spółka (...) potrącała wzajemne wierzytelności – wynika to z zeznań R. D., a trudno zakładać, że R. D. przedstawiał zarządowi powodowej spółki inne informacje, aniżeli przedstawione sądowi.

Dodać też należy, iż strona powodowa zarzuciła w apelacji, iż kwestionowała w toku postępowania przed Sądem Okręgowym, że wierzytelności J. P. do spółki (...) były przedmiotem potrącenia (k.1310), w kontekście czego zauważyć należy, że stanowisko strony powodowej wcale nie było tak jednoznaczne – por. k.210, gdzie strona powodowa wskazała, że faktycznie mogło dochodzić do rozliczeń pomiędzy pozwanym, a spółką (...).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ww. okoliczności prowadzą do uznania, że strona powodowa pozostawała w złej wierze w momencie nabycia weksla, ale nawet gdyby przyjąć, że ww. okoliczności nie pozwalają na przyjęcie złej wiary to potwierdzają rażące niedbalstwo strony powodowej w momencie nabywania weksla. Strona powodowa nie musiała bowiem dokonywać analizy dokumentacji księgowej spółki (...), aby ustalić, że brak było podstaw do wypełnienia weksla przez ww. spółkę. Wystarczyło, aby strona powodowa zwróciła się do swojego pełnomocnika (R. D.) o przedstawienie jej stanu rozliczeń z pozwanym, aby uzyskać wiedzę o braku podstaw do wypełnienia weksla.

W rezultacie prawidłowo Sąd Okręgowy przyjął, iż strona powodowa pozostawała w złej wierze w momencie nabycia weksla, a dodać należy, że została spehiona również przesłanka rażącego niedbalstwa przy nabyciu weksla, co pozwala na odwołanie się do łączącego pozwanego i spółkę (...) stosunku podstawowego.

Sąd Apelacyjny odwoływał się już do stosunku podstawowego przy okazji omawiania złej wiary i rażącego niedbalstwa.

W tym miejscu powtórzyć należy, iż pozwana wykazała, iż weksel został wypełniony w sposób nieprawidłowy z dwóch przyczyn.

Po pierwsze, skoro pozwana wykazała, że jej mąż wykonał na rzecz spółki (...) usługi na kwotę około 270 000 zł, wystawił spółce faktury za wykonane usługi i nie uzyskał zapłaty za te usługi to opierając się na zeznaniach świadka R. D., że spółka potrącała swoje należności z należnościami kierowców, w tym i pozwanego, usprawiedliwione jest ustalenie, że i ww. wierzytelności zabezpieczone wekslem zostały potrącone. W kontekście powyższego nie można uznać, że przeczą temu zapisy w dokumentacji księgowej spółki, w której widnieją inne wierzytelności spółki (...) jako potrącone z wierzytelnościami pozwanego. Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe w tym zakresie i prawidłowo ustalił, że chociaż nie można kwestionować formalnej poprawności wpisów w dokumentacji księgowej spółki (...) to brak jest dowodów źródłowych potwierdzających ich faktyczną poprawność (por. opinia uzupełniająca biegłej k.1155 i nast.).

Po drugie, brak jest dowodów, że pozwany wygenerował zobowiązanie wobec spółki (...) z tytułu korzystania z kart paliwowych. Z całą pewnością nie jest wystarczający wniosek, że skoro pozwany wykonywał usługi to na pewno musiał korzystać z karty paliwowej, bo trudno przyjąć, że korzystał z innych stacji benzynowych. Przede wszystkim, sam wniosek, że pozwany korzystał z innych stacji wcale nie jest bezzasadny, nie można bowiem wykluczyć, że na danej trasie nie było stacji benzynowej koncernu, który udostępniał spółce (...) karty paliwowe. Ale nawet gdyby przyjąć, że pozwany zawsze korzystał z ww.karty paliwowej to na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego nie można było ustalić jakie ilości paliwa nabył na posiadaną kartę, a przede wszystkim nie można było ustalić, czy spółka (...) poniosła z tego tytułu jakiegokolwiek koszty (por. opinia k.1257).

W obliczu powyższego nie można uznać, że Sąd Okręgowy niejako odwrócił ciężar dowodu, obciążając stronę powodową obowiązkiem wykazania prawidłowości wypełnienia weksla, w sytuacji gdy to pozwana winna była wykazać wadliwe wypełnienie weksla.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozwana wykazała wypełnienie weksla niezgodnie z porozumieniem, ponieważ wykazała fakt wykonania przez jej męża usług na rzecz spółki i brak zapłaty za usługi przy jednoczesnej niemożności wykazania prawidłowości potrącenia przez spółkę (...) przysługujących spółce wierzytelności z wierzytelnościami pozwanego, co przy uwzględnieniu zeznań R. D., że spółka potrącała swoje wierzytelności z wierzytelnościami kierowców uzasadnia przyjęcie, że również i ewentualne wierzytelności wynikające z korzystania z kart paliwowych zostały potrącone.

Ponadto, niezależnie od powyższego, pozwana wykazała, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie zobowiązania jej męża wobec spółki (...) z tytułu korzystania z kart paliwowych. W tym celu Sąd Okręgowy zweryfikował dokumentację księgową spółki (...) i na jej podstawie ustalił, że nie miała ona podstaw do wypełnienia weksla, to znaczy nie dysponowała dokumentacją na podstawie której mogła ustalić ilość paliwa pobranego przez pozwanego i wartość kwoty zapłaconej przez nią (spółkę (...)) z tego tytułu, a trudno zakładać, że spółka w momencie wypełniania weksla dysponowała innymi dokumentami, z których wynikało jakie ilości paliwa pobrał pozwany i że to spółka zapłaciła ostatecznie za pobrane paliwo, a jedynie zarząd nie przekazał ww. dokumentów syndykowi.

W tym miejscu odnieść się należy do zarzutów podnoszonych przez stronę powodową w toku postępowania przed Sądem Okręgowym, że księgowość była prowadzona przez spółkę (...) w sposób prawidłowy, że brak jest podstaw do weryfikowania danych księgowych przez dokumentację źródłową (por.k.1274). Odnosząc się do tej argumentacji wskazać należy, iż rzeczą podstawową jest ocena sądu orzekającego, czy i na ile materiał dowodowy potwierdza stanowiska stron. Sąd Apelacyjny nie kwestionuje formalnej poprawności zapisów księgowych spółki (...), ale są one wtórne do zdarzeń, które je wywołały. Inaczej rzecz ujmując, osoba, która dokonywała określonych wpisów musiała dysponować dokumentami źródłowymi – np. fakturami wystawionymi przez spółkę (...) wobec pozwanego. Ale dane zawarte w ww. fakturach z czegoś musiały wynikać, czyli z faktur wystawionych przez koncern paliwowy spółce (...). Co więcej, skoro spółka (...) obciążyła pozwanego należnościami z tytułu pobrania przez niego paliwa to sama musiała wcześniej zapłacić za to paliwo. I właśnie brak tych dokumentów, to jest jakichkolwiek wiarygodnych rozliczeń pomiędzy spółką (...) i koncernem paliwowym, czyli np. faktur wystawionych przez koncern paliwowy z

tytułu pobrania paliwa na kartę, którą dysponował J. P. oraz dowodów zapłaty przez spółkę za paliwo rzekomo pobrane przez J. P., pozwala na ustalenie, że pozwana wykazała, iż jej mąż nie zaciągnął wobec spółki (...) zobowiązania z tytułu korzystania z karty paliwowej.

W rezultacie pozwana wykazała, że spółka (...) wypełniła weksel niezgodnie z zawartym porozumieniem z uwagi na brak podstaw do jego wypełnienia i że strona powodowa nabywając ww. weksel, działała w złej wierze, a jej zachowanie spełniało także przesłanki dopuszczenia się rażącego niedbalstwa.

Tym samym pozwana wykazała przesłanki art.10 Pr.wekslowego i skutecznie uchyliła się od odpowiedzialności za wynikające z weksla zobowiązanie.

Nawet gdyby jednak uznać, że odpowiedzialność pozwanej jako spadkobiercy wystawcy weksla jest nieistotna, a kwestią kluczową dla oceny jej odpowiedzialności jest jej odpowiedzialność jako poręczyciela weksla, to i tak apelacja jest nieuzasadniona, albowiem jej uwzględnienie i w efekcie uwzględnienie powództwa w realiach ustalonego stanu faktycznego byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Tym samym Sąd Apelacyjny podziela stanowisko pozwanej w tym zakresie (k.447).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ustalony w sprawie stan faktyczny prowadzi do wniosku, że sposób w jaki czyni użytek ze swojego prawa strona powodowa, a poprzednio spółka (...) jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego w postaci nielojalnego zachowania wobec kontrahenta i akceptacji takiego nielojalnego zachowania, a zatem nie może być uznane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony (art.5 kc).

Otóż niewątpliwie w sprawie nie występuje sytuacja takiego zachowania czy to strony powodowej (indosatariusza), czy spółki (...) (remitenta), że ich poszczególne czynności są sprzeczne z prawem. W polskim porządku prawnym nie ma istotnie obowiązku niezwłocznego rozliczania wzajemnych zobowiązań, ani zakazu indosowania weksla na dowolny podmiot, ani nawet zatrudniania przez indosatariusza byłego prezesa zarządu remitenta. Jednakże sprzeczność z zasadami współżycia społecznego nie ogranicza się do postaci zachowania zakazanego przez prawo. Jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego należy uznać także takie postaci zachowania, które wykorzystują instrumenty prawne do osiągnięcia celów, które nie są społecznie akceptowane. Nie można bowiem uznać za akceptowalne społecznie zachowanie, które polega na wykorzystaniu instytucji prawa wekslowego po to, aby doprowadzić do zasądzenia od kontrahenta określonej kwoty w sytuacji, gdy realizujący taki cel działania mają wiedzę, iż pierwotnemu wierzycielowi nie przysługuje roszczenie wobec kontrahenta, a co więcej pierwotny wierzyciel pozostaje dłużnikiem kontrahenta na kwotę znacząco przekraczającą dochodzoną kwotę, w sytuacji gdy wykorzystanie instytucji prawa wekslowego co najmniej znacząco utrudnia i ogranicza możliwość oceny stosunku podstawowego łączącego kontrahenta z pierwotnym wierzycielem.

Dla oceny wystąpienia sprzeczności z zasadami współżycia społecznego należy się odwołać do analizy przedstawionej powyżej na potrzeby ziszczenia się przesłanek art.10 Pr.wekslowego. W rezultacie zbędne jest ponowne przytaczanie przebiegu zdarzeń w zakresie modelu współpracy pomiędzy spółką (...) P., czy oceny znaczenia i roli R. D. będącego prezesem spółki (...)i działającego jako pełnomocnik powoda.

W kontekście sprzeczności zachowania strony powodowej i spółki (...) z zasadami współżycia społecznego dodać należy, że nie można podzielić zarzutów apelacji, iż z uwagi na okoliczność, że pozwani nie zgłosili zarzutów wobec wypełnionego weksla to strona powodowa pozostawała w zaufaniu, że wiarygodność wekslowa istnieje. Taki wniosek można wyprowadzić tylko z pominięciem ustaleń poczynionych w sprawie, z których podstawowym jest, że pełnomocnik strony powodowej – R. D. był przez 10 lat prezesem zarządu spółki (...), a zatem dysponował pełną wiedzą co do relacji łączącej J. P. ze spółką i to R. D. podpisał pismo wypowiadające J. P. zawarte umowy.

Strona powodowa podnosi, iż spółka (...) współpracowała z kilkudziesięcioma kierownikami i trudno oczekiwać, aby R. D. znał rozliczenia spółki z każdym z nich. Odnosząc się do tego argumentu ponownie należy powtórzyć, że to R. D. wypowiedział umowę J. P., a więc musiał zdawać sobie sprawę ze stanu wzajemnych rozliczeń. Ponadto, z pism spółki

(...) dołączonych do akt sprawy wynika duża aktywność R. D. jako prezesa przejawiająca się w kierowaniu wielu pism do kierowców współpracujących ze spółką. Również fakt wysłania przez R. D. pisma do J. P. o możliwości uzyskania dofinansowania ze środków unijnych(k.92)potwierdza, że R. D. miał wiedzę o wzajemnych relacjach spółki (...) i J. P.

Inną okolicznością, którą należy podkreślić jest ujawniony model działania spółki (...), to znaczy brak dokumentowania wzajemnych potrażeń. Kierowcy, w tym i J. P. mogli dowiedzieć się o potrażeniach dzwoniąc do administracji spółki. Jak wynika z maili J. P., wielokrotnie próbował on uzyskać informację o stanie wzajemnych rozliczeń ze spółką. Nawet jeżeli R. D. nie odpowiada osobiście za wprowadzenia takiego modelu współpracy z kierowcami, to jako prezes jest odpowiedzialny za jego akceptację.

W tym miejscu odnieść się należy do podnoszonego argumentu strony powodowej, że każda racjonalnie działająca osoba, a tym bardziej przedsiębiorca winna w sposób należyty zadbać o swoje interesy, w tym zwrócić się do kontrahenta o przedstawienie rozliczenia wzajemnych należności lub wezwać go do zapłaty niebagatelnej kwoty 267 000 zł (k.210).

Z ww. stanowiskiem należy się zgodzić, ale jednocześnie należy ponownie odwołać się do wielokrotnych i bezskutecznych prób kontaktu J. P. z osobami, które w spółce (...) były odpowiedzialne za rozliczenia. Powstaje zatem pytanie, co w takim razie mógł jeszcze zrobić J. P., skoro spółka (...) nie reagowała na podejmowane przez niego próby kontaktu i rozliczenia się. A co do wezwania do zapłaty, to J. P. przesłał spółce (...) szereg faktur. Przesłanie kontrahentowi faktury ze wskazaną kwotą i terminem zapłaty nie można traktować inaczej jak tylko wezwanie do zapłaty. Charakterystyczne jest, że strona powodowa oczekuje od J. P. dodatkowej aktywności nakierowanej na uzyskanie zapłaty za wykonanie usług, natomiast bagatelizuje zachowanie spółki (...), która po rozwiązaniu umowy i przed wypełnieniem weksla nie podjęła żadnych działań zmierzających do wskazania J. P. co składa się na jego rzekome zadłużenie, nie przedstawiła mu żadnego dokumentu rozliczeniowego w związku z rzekomym zadłużeniem i nie wezwała go do spełnienia świadczenia.

Jak wyżej wskazano, nie ma obowiązku natychmiastowego rozliczania zobowiązania łączącego strony, ale zachowanie stron umów podlega ocenie sądów orzekających w sprawie. Sąd Apelacyjny nie dostrzega racjonalnych przyczyn, dla których wypowiedzeniem umów nie towarzyszyło wezwanie J. P. do zapłaty jego rzekomych zaległości wobec spółki. W istocie spółka (...) w ogóle nie podjęła prób wezwania J. P. do zapłaty rzekomych należności z tytułu korzystania z karty paliwowej, innych, aniżeli wypełnienie weksla, a następnie jego indosowanie.

Wreszcie doświadczenie życiowe uzasadnia wyprowadzenie wniosku, że nie można traktować w kategoriach przypadku, czy zbiegu okoliczności, że weksel został indosowany akurat na rzecz spółki, w której R. D. był pełnomocnikiem.

Ww. okoliczności potwierdzają, iż w sprawie zostały spełnione przesłanki art.5 kc, wobec czego zmiana wyroku i uwzględnienie powództwa oznaczałaby naruszenie art.5 kc.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację strony powodowej na podstawie art.385 kpc jako bezzasadną.

Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art.98 § 1 i 3 kpc i art.391 § 1 kpc oraz na podstawie § 8 pkt 6 w związku z § 16 ust.1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu z dnia 3 października 2016 r. (Dz.U. z 2016 r., poz.1715).

SSA Grzegorz Krężolek SSA Paweł Czepiel SSA Anna Kowacz-Braun